Dane aktualne na dzień: 28-03-2024 13:52

Link do produktu: https://sklep.pasterz.pl/pokoj-duszy-sw-piotr-z-alkantary-p-11192.html



Pokój Duszy Św. Piotr z Alkantary

Cena	**14,80 zł**
Numer katalogowy	**id10865**
Kod EAN	**9788395505652**
Producent	**Na Jej Głowie**

Opis produktu

Pokój Duszy Św. Piotr z Alkantary

Chwała Jezusowi i Maryi Przenajświętszej!
Przeczytaj, do kogo Święty Piotr z Alkantary kieruje to pożyteczne dziełko:
„Pojmujesz dobrze, że piszę to wszystko dla tych, którzy dążą do większej doskonałości, a nie dla tych, którzy są przywiązani do grzechu śmiertelnego. Te wskazówki to lekarstwo, które nie może działać w takich duszach, które przez niedbalstwo ciągle Boga obrażają i całe życie w złościach swych trwają. Takim zalecam raczej smutek i ciągłe obżałowywanie grzechów swoich i spowiedź, aby z własnej winy i z lenistwa nie pozbawiali się niezbędnego dla siebie lekarstwa”.
Twoja misja – Świętość!

W tekście, korzystano z wydania z 1927 roku (Imprimatur L. 8681/27). Dokonano niezbędnych korekt językowych, dostosowując go do aktualnie obowiązujących norm.

Oddajmy miejsce Świętej Teresie z Avilla – Doktor Kościoła, która w swojej „Księdze Życia” poświęciła kilka stron Autorowi tej publikacji – Świętemu Piotrowi z Alkantary.
„Pan objawił mi pewnego dnia, że ktokolwiek będzie Go prosił o co bądź w imię tego sługi Jego, będzie wysłuchany. Ja też wiele rzeczy polecałam jemu, aby o nie prosił Pana i wszystkie się spełniły. Niech będzie błogosławiony na wieki, amen”.
“Ten przecie mąż święty żył za naszych czasów, a duchem był potężny jak święci dawnych czasów i dlatego trzymał świat pod nogami. (…) Przez 40 lat, mówił mi, o ile dobrze liczbę pamiętam, żadnej nocy czy też we dnie nie spał dłużej nad półtorej godziny. W tym celu ustawicznie się trzymał w postawie albo klęczącej, albo stojącej. Tego snu tak krótkiego używał siedząc z głową opartą na kołku wbitym w ścianę. Położyć się choćby chciał, nie mógł, bo jego cela – jak wiadomo – nie miała więcej nad pół-piątej stopy długości. Przez wszystkie te lata, choć w najsilniejszy upał słoneczny, choć w deszcz ulewny, nigdy nie nakrywał głowy kapturem, nigdy nie nosił obuwia. Za całe ubranie służył mu gruby habit z sierści, bardzo ciasny, wdziany na samo ciało i płaszczyk z takiejże materii. W najtęższe mrozy zdejmował go i drzwi, i okienko celi trzymał otwarte, aż po niejakim czasie znowu wkładał płaszcz i drzwi zamykał, i ten był, mówił mi, jego sposób zagrzania się i dogodzenia ciału zziębniętemu lepszym od zimna zabezpieczeniem. Wstrzymywać się po 3 dni od wszelkiego pokarmu było u niego rzeczą bardzo zwyczajną. Gdym mu z tego powodu objawiła swoje zdziwienie, upewniał mnie, że to rzecz wcale nie trudna, trzeba się tylko przyzwyczaić. Czasem, jak słyszałam od jednego z towarzyszy jego zdażało mu się przez cały tydzień pozostawać bez jedzenia.”

Format 9,5 x 14 cm
Liczba stron – 52
ISBN 9788395505652